



RPW/21578/2017 P

Data: 2017-04-25

MINISTERSTWO KULTURY I DZIEDZICTWA NARODOWEGO	
wpl. dn.	25. 04. 2017
L.dz.	.....



Warszawa, 24 kwietnia 2017

Szanowny Pan  
Paweł Lewandowski  
Podsekretarz Stanu  
Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego

W nawiązaniu do pisma z dnia 7 kwietnia 2017 r. (DWIM-WA.552.25.2017.KS) w sprawie przygotowywanego przez Światową Organizację Praw Własności Intelektualnej (WIPO) traktatu o ochronie organizacji nadawczych, pragniemy wyrazić pozytywną ocenę tej inicjatywy.

Mimo, że nadania telewizyjne jako przedmiot praw pokrewnych zostały objęte międzynarodową ochroną już na początku lat 60. XX w., to jednak wciąż istota, przedmiot i zakres ochrony tego dobra intelektualnego wzbudzają wiele wątpliwości w orzecznictwie i doktrynie z zakresu prawa autorskiego. Stanowi to problem szczególnie w dobie powszechnego wykorzystywania przez nadawców technologii cyfrowej do tworzenia i rozpowszechniania swoich programów.

Dość powszechnie przyjmuje się, że w odniesieniu do nadań, źródłem ochrony są pewne przedsięwzięcia natury organizacyjnej i duże nakłady finansowe poniesione w związku z przygotowaniem i rozpowszechnianiem programów. Jest bowiem rzeczą oczywistą, że tworzenie i emisja programów telewizyjnych wiąże się bardzo często z koniecznością wykorzystywania przez nadawców skomplikowanych, nowoczesnych urządzeń i technologii (obecnie także cyfrowych) oraz zatrudniania specjalistów do ich obsługi, co pociąga za sobą znaczne nakłady finansowe i wysiłki organizacyjne. Dodatkowo, nadawcy ponoszą również inne koszty związane np. z uzyskaniem prawa do emisji różnego rodzaju imprez (w szczególności sportowych) lub możliwością



rozpowszechniania najróżniejszych informacji nie stanowiących przedmiotu prawa autorskiego.

Mając na uwadze, że wskazane wyżej przedsięwzięcia natury organizacyjnej i nakłady finansowe mogą być ponoszone przez nadawców niezależnie od wykorzystywanych przez nich technicznych środków służących do rozpowszechniania swoich programów - naszym zdaniem – zasadne jest zdefiniowanie nadawania (*broadcasting*) w sposób neutralny technologicznie.

W związku z tym, że w ostatnich latach można zaobserwować wzrost nielegalnego wykorzystywania przez różne podmioty całych programów telewizyjnych lub ich fragmentów, pozytywnie należy ocenić te regulacje wynikające z projektu traktatu WIPO o ochronie organizacji nadawczych, które mają na celu ograniczenie tego nielegalnego zjawiska. Należy bowiem mieć na uwadze, że bezprawne korzystanie z nadań, które często można określić mianem piractwa, jest szczególnie niebezpieczne zwłaszcza obecnie, ze względu na cyfrowy sposób rozpowszechniania programów, który ułatwia stosunkowo proste kopiowanie ich fragmentów (np. poszczególnych audycji) oraz ich wykorzystywanie m.in. w różnych serwisach i na stronach internetowych dostępnych na całym świecie. Sami nadawcy podejmują różnego rodzaju działania faktyczne i prawne, aby przeciwdziałać temu procederowi (np. kodując i technicznie zabezpieczając sygnały przenoszące ich programy), jednak bez odpowiednich regulacji prawnych o zasięgu światowym, ich starania nie będą w stanie odnieść pożądanego efektu.

We wskazanym wyżej kontekście pozytywnie należy ocenić – naszym zdaniem – te propozycje wynikające z projektu traktatu o ochronie organizacji nadawczych, które zapewniają ochronę:

- sygnału uprzedniego do nadania (*pre-broadcast signal*),
- transmisji odroczonej w czasie (*deferred transmissions*),
- technicznych środków zabezpieczających dostęp do programów (*technological protection measures*),

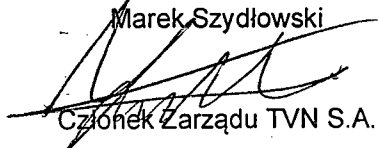


- cyfrowych informacji dotyczących zarządzania prawami do nadań (*rights management information*).

Niezależnie od powyższego, pozytywnie należy ocenić również te postanowienia wynikające z projektu traktatu o ochronie organizacji nadawczych, które określają zakres praw przysługujących nadawcom oraz okres ich ochrony.

W kontekście dokonywanej oceny warto zwrócić także uwagę na fakt, że przyjęcie traktatu WIPO o ochronie organizacji nadawczych, we wskazanej wyżej wersji, mogłoby nadać polskiej regulacji, wynikającej z ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, szerszy terytorialnie zakres, co ułatwiłoby ochronę polskich nadawców, szczególnie w przypadku wykorzystywania całości lub fragmentów ich programów na zagranicznych stronach internetowych.

Z poważaniem,

Marek Szydłowski  
  
Członek Zarządu TVN S.A.

Piotr Korycki  
  
Wiceprezes Zarządu TVN S.A.

Piotr Kotycki

Wiceprezes Zarządu TVN S.A.